

W ostatnim rozdziale monografii (s. 266–287) poruszona została kwestia kulis powstania dokumentu Konferencji Episkopatu Niemiec *Gerechter Frieden* (*Sprawiedliwy pokój*) z 2000 roku, który miał się stać dzięki nowym impulsom rozszerzeniem i zarazem kontynuacją wspomnianego już listu *Gerechtigkeit schafft den Frieden*. Autor w bardzo ciekawy i szczegółowy sposób przedstawia wszystkie rozmowy, obrady poszukujące konsensusu, aby z jednej strony ukazać potrzebę dalszego rozwoju etyki pokoju, z drugiej zaś – podać wyważoną ocenę służby armii wojskowej i duszpasterstwa polowego. Poza tym uwypukla on koncepcję etyki pokoju w kontekście wierności tradycji i potrzeby innowacji.

Reasumując, należy stwierdzić, że systematyzacja źródeł, wnikliwe i szczegółowe opisy okoliczności czasowych i merytorycznych, dyskurs z istniejącą literaturą przedmiotu wraz krytyką pozytywną i negatywną ich wyników badawczych sprawiają, że praca stanowi ważny wkład historyczno-teologiczny do współczesnego rozumienia działalności Komisji *Justitia et Pax*, stając się przyczynkiem i impulsem do następnych badań i opracowań na tym polu zainteresowań zgodnie z wyrażoną przez autora nadzieją, że niniejsza monografia „dostarczy materiału dla przyszłego studium systemowego uczenia się Kościoła” (s. 13).

SONIA LIVINGSTONE, *YOUNG PEOPLE AND NEW MEDIA. CHILDHOOD AND THE CHANGING MEDIA ENVIRONMENT*, LOS ANGELES–LONDON–NEW DELHI–SINGAPORE–WASHINGTON DC 2008, SS. 277.

Ks. Krzysztof Łuszczek

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin

Sonia Livingstone jest profesorem psychologii społecznej w katedrze mediów i komunikacji społecznej w London School of Economics and Political Science. Wykładała na uniwersytetach włoskich, francuskich, skandynawskich i amerykańskich. Prowadzi szereg programów badawczych realizowanych w wielu krajach Unii Europejskiej (między innymi *EU Kids Online*). Owocem

prowadzonych badań jest szereg publikacji poświęconych przede wszystkim kontekstowi społecznemu korzystania z internetu przez dzieci i młodzież.

Również publikacja *Young People and New Media. Childhood and the Changing Media Environment* jest owocem programu badawczego realizowanego pod kierunkiem Livingstone. Program nosił tytuł *Children, Young People and the Changing Media Environment*. Sugestywny jest rysunek dziesięcioletniego chłopca, który Autorka prezentuje na początku swej pracy. Rysunek przedstawia dom przyszłości. Chłopiec umieścił w nim 26 telewizorów i innych urządzeń służących korzystaniu z nowych technologii. Dzieci i młodzież nie potrafią już sobie wyobrazić miejsca swojego zamieszkania bez wielu nowoczesnych urządzeń służących komunikacji. Są one w stanie ciągłej transformacji. Kultura multimedialna integruje środki audiowizualne służące informacji oraz urządzenia telekomunikacyjne. Silnie wpływa na rozwój dzieci. Do tego stopnia, że dziecko ery internetu i telewizji cyfrowej można nazwać e-dzieckiem.

Nowe media zmieniły środowisko życia dzieci. Są one najczęściej ich entuzjastycznymi użytkownikami, natomiast nie zdają sobie sprawy z kontekstu społecznego ich funkcjonowania. Młodzi użytkownicy nowych technologii zazwyczaj są bardzo wrażliwi na *design* urządzeń. Pociąga ich to, co nowsze, z nowymi możliwościami. Napięcie wytwarzane przez układ „stare–nowe” prowadzi do intensyfikowania konsumpcji. To, co stare, jest nudne. Potrzeba więc ciągle nowego, aby satysfakcja młodego konsumenta była pełna. Stąd ciągle poszerzanie możliwości urządzeń o nowe funkcje i ich miniaturyzacja. Młodzi użytkownicy wyraźnie odczuwają stratę, jeżeli pozbawi się ich możliwości korzystania z któregoś z mediów elektronicznych (na przykład telewizji), czego nie można powiedzieć o starych mediach (na przykład o książce).

Autorka w swoich badaniach poświęca sporo uwagi fenomenowi nudy wśród dzieci i młodzieży. Wielu młodych powtarza: „nic mi się nie chce”. I dla wielu lekarstwem stają media. Kiedy młodzi się nudzą, sięgają po internet, telewizor czy telefon komórkowy. To, w jaki sposób młodzi wykorzystują media, jest warunkowane przez wiele czynników. Jest to między innymi pochodzenie społeczne, płeć, grupa etniczna, region zamieszkania itd. Tracą na znaczeniu tradycyjne grupy socjalizacyjne, takie jak rodzina, szkoła czy wspólnota lokalna. Zyskują przede wszystkim grupy rówieśnicze oraz media. Brytyjska badaczka podkreśla, że mechanizmy socjalizacyjne są tutaj o tyle ważne, że w tym okresie rozwojowym młodzi ludzie nabywają tożsamości. To jest czas, kiedy kształtuje

się ich indywidualizm, a także model konsumpcji. Tworzy się indywidualny styl życia.

Pod wpływem „kultury mediów” doszło do istotnych zmian społecznych wśród młodych ludzi. Nastąpiło odejście od „kultury ulicy” na rzecz domu. Ale w domu ma miejsce przesunięcie od wspólnego korzystania z mediów na rzecz „kultury sypialni”. Interakcja z wieloma mediami została przeniesiona w zacisze sypialni. Wydaje się, że prywatyzacja korzystania z mediów została poprzedzona demokratyzacją relacji w rodzinie.

Livingstone szczególnie dużo uwagi poświęca rodzinnemu kontekstowi wykorzystania mediów przez młodych użytkowników. Dążenia dzieci w środowisku domowym są zawieszane między pragnieniem niezależności a uzależnieniem od rodziców. W XX wieku mieliśmy do czynienia z emancypacją dzieciństwa. Jej elementem stał się w ostatnich czasach także sposób wykorzystania nowoczesnych technologii komunikacyjnych. Jest to o tyle łatwiejsze, że młodzi użytkownicy są dużo lepszymi ekspertami w tej dziedzinie niż ich rodzice.

Funkcjonowanie systemu mediów w środowisku rodzinnym może prowadzić do szeregu zmian, które owocują tak zwanym demokratycznym modelem rodziny. Z racji tego, że społeczeństwa zachodnie stały się bardziej zamożne, zwiększyła się liczba mediów w środowisku domowym. Ponieważ zmieniły się relacje międzypokoleniowe, styl wykorzystania mediów w środowisku rodzinnym jest negocjowany między młodymi użytkownikami a starszym pokoleniem. W wielu rodzinach, o ile można jeszcze mówić o doświadczeniu wspólnoty, częściej służy temu telewizor niż rodzinny stół. Media takie, jak na przykład telefon komórkowy przyczyniają się do atomizacji rodziny.

Zmieniające się media zmuszają do przyswojenia sobie nowych umiejętności. Młodzi użytkownicy nabywają je zupełnie nową drogą. Można ją określić jako „uczenie się przez działanie” (*learning by doing*). Wydaje się jednak, że mimo niedociągnięć formalnej edukacji młodzi ludzie są mniej chętni do nauki niż pokolenie ich rodziców i nauczycieli. Ograniczanie sposobów wykorzystania mediów jedynie do rozrywki (*mere entertainment*) staje się wyzwaniem dla medialnej alfabetyzacji młodego pokolenia. Powinno się to dokonywać zarówno przez nabywanie właściwych kompetencji, uczenie się oraz regulowanie na różnych poziomach (także rodzinnym).

Autorka ukazuje w swojej książce nowe paradygmaty funkcjonowania mediów w środowisku rodzinnym. Wpływają one na strukturę rodziny przede wszystkim przez wywieranie silnej presji na jej młodych członków. Przyczyniają

się do atomizacji wzajemnych relacji. Łatwiej o kontakt *computer to computer* niż *face to face*. To stanowi przede wszystkim wyzwanie socjalizacyjne dla pokolenia rodziców i nauczycieli, których umiejętności w zakresie posługiwania się nowymi mediami są zazwyczaj dużo skromniejsze niż pokolenia ich dzieci. Badania takie jak S. Livingstone pozwalają nam zrozumieć strategię, jakie przyjmują młodzi ludzie w posługiwaniu się nowymi mediami. Jakie potrzeby zaspokajają te media i jakie niosą zagrożenia i korzyści dla rozwoju młodych użytkowników, a przede wszystkim dla ich socjalizacji. Jest to niezmiernie ważne w dobie transformacji mediów, przede wszystkim ich cyfryzacji oraz integracji. Dziś najsilniej współtworzą środowisko medialne młodych użytkowników internet oraz urządzenia mobilne. Stanowią one coraz bardziej znaczący element socjalizacyjny. Niewątpliwie do zrozumienia tego fenomenu przyczynią się kolejne projekty i prace zrealizowane przez S. Livingstone, takie jak: *Children and the Internet: Great Expectations and Challenging Realities* (2009), *Kids Online: Opportunities and Risks for Children* (2009), *Children, Risk and Safety Online: Research and Policy Challenges in Comparative Perspective* (2012).